

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

CENY OGŁOSZEŃ:

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Rekopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowujemy.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rb.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1 str. o pożytek państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwyczajne zamieszczone za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
 Ogłoszenia w niedzielny numerze o 25 proc. drożej.
 Dolączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 35, telefon № 888. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 8.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

KONIAK SZUSTOWA



POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie
 pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO i JULIANA STRYCHARSKIEGO.
 Dziś, w sobotę PIERWSZY RAZ:
„GRA SERO” satuka w 3-ach aktach St. Kiedrzyńskiego.
 Już o g. 2 pp. (ceny zmniejszone do poł.) „Wiek i Wasek”; o g. 8 wiecz. — „Damy i Huzary” komedia w 3-ach aktach Hr. Al. Fredry.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA
 w Sali „LUTNIA”, prospekt 5-to Jerski № 8, telefon 1161.
Dziś kinematograf zamknięty. Jutro nowy program!

Teatr Familijny R. Sztremera
 ul. Wielka 74.
 Od 3 do 5 listopada włącznie. **ZŁOTA SERJA OBRAZÓW.** wstrząsający dramat w 2-ach częściach, inscenizowany podług słynnej powieści A. Czebowa. **ZAKŁAD**, w wykon. art. Cesarsk. teatru Małego p. Maksimowa. WOJNA (ostatnia seria, z natury). **PRZYJEMNA OMYŁKA**, komedia „Nordisk”. — **BOB WEGETERJANIEM**, scena komiczna. — Przegląd ostatnich wypadków, kron.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA, telefon 364.
Dzisiaj Grand Concert Varié. NOWE DEBIUTY.
 Sensacyjna nowość **Lili Kowalli**. — Artystyczne żywe obrazy. **Lizon Proni.**
30 NIE PROGRAMU 30 NIE.

Administracja „Kurjera Litewskiego” niniejszem zawiadamia Szan. Klientów, iż ogłoszenia na dzień następny przyjmowane są **tylko do godz. 3-iej popoł.**
 Ogłoszenia podane później, z powodu warunków technicznych w następnym numerze zamieszczone być nie mogą.

Ś. P. WANDA Z REWIENSKICH ADAMOWA ZBOROMIRSKA
 po krótkich cierpieniach zasnąła w Bogu dn. 24(X) (6/XI) 1912 r. w majątku Adamie, gub. Mohylewski. i tamże dn. 27(X) (9/XI) na cmentarzu rodzinnym pochowaną została. O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona Rodzina.
 71028 Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Mobilizacja czy autonomia?

Napięcie sytuacji międzynarodowej z każdym dniem wzrasta. Obiegają alarmujące wieści. Stosunek Austrii do Rosji staje się wrogi. Nie idzie o małą Serbię, idzie o skrzyżowanie mieczów z współzawodnikiem potężnym, o rozegranie raz wreszcie decydującej partii, która stanowić ma o dalszych losach dwóch mocarstw. W tych warunkach naturalnym jest po obu stronach nerwowe oczekiwanie z palcami na cynglu. Słowo „mobilizacja” nie schodzi z ust, powtarzając się wciąż na szpaltach gazet. Cały odłam prasy rosyjskiej otwarcie prawi, że Rosja ma prawo do wojny. Czesi roznają wielki sztandar słowiański, czas niezależności przyszłości słowiańskich narodów od „widzi mi się” Austrii... Tak twierdzą zwolennicy wtrącenia się Rosji w dziejowy spór, wznowiony na Bałkanach. I co raz głośniej pobrzekują orężem. Dzień, w którym Rosja stanie w pełnym rynsztunku, gotowa stoczyć bój na śmierć i życie — będzie przez większość opinii rosyjskiej powitany z radością. W społeczeństwie przeważa nastroj wojowniczy. Po niedawnych przegranych, chcieliby ujrzeć nową chwałę, chcieliby udrzić państwo wchodząc na drogę wielkich czynów. Hegemonia wśród słowian — oto hasło, które zapala serca w Rosji, które każe rzec „veto” zakusom Austrii. Pragną tego polegają na sile. Tylko na sile. Czy słusznie?...

Ultima ratio — to zapewne czynnik potężny i nieraz decydujący, oczywiście. Są jednak spory, mające zbyt głęboki podkład moralny, by rozstrzygnięte być mogły choćby najmocniejszą pięścią. Pięść zadaje cios na raz, nie wyrwa przyczyn z korzeniami. To powinni by

D-r W. ŁOWMIAŃSKI
 powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—6. Probaterska d. № 7 m. 4. 60454

EXTRAIT VEGETAL
 POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE
ED. PINAUD PARIS

wych zdobywcach na Wschodzie. Może występować w roli oswojonego, albo przynajmniej wmiawiać to w naiwnych. Austrija ma rozwiązane ręce i jest spokojna o swych krotach, czechów, czy słowian... Może ich poprowadzić choćby do Moskwy... bowiem Rosja w mniemaniu ich jest skompromitowana. Skompromitowana pod względem politycznym i moralnym. Gdy wbrew zapewne rozumowaniu dzisiejszych polityków rosyjskich i taki wzgląd w sądach i decyzjach narodów w odgrywa niemałą rolę. Rosja jest pośród słowian moralnie skompromitowana. Kompromituje ją stosunek do sprawy polskiej. To się nie da zaprzeczyć. Mimo wszelkie chwilowe konszachty w Pradze czy w Białogrodzie, w Zagrzebiu, czy w Sofii mówią o Rosji zawsze prawicząc inaczej, z imieniem Polski, i z połączenia tego nie przybywa dla Rosji splendoru. Nuta oburzenia drga w głosie każdego słowianina, gdy wspomina o ten. Oburzenia i żalu... Bo kończy się zwykle na westchnieniu „mój Boże, gdybyś to nastąpiła kiedyś zgoda polsko-rosyjska...” Na tle tego westchnienia powstał cały ruch neosłowiański. Karykaturę i siła na głupich uczynili z niego Fjlewicze i Bobrynczy. Odrzucili uczciwych i rozumnych, w zatrzask złapali niewielu. Gra była zbyt szulerska. Bezczelna obłuda zbyt widoczna. Smutne wrażenie zostało słowiańszczyźnie całej po niedawnych próbach. Został po nich wstręt i niesmak. Ten wstręt i niesmak jest pono jedną z przyczyn, dlaczego w Wiedniu tak śmiało myślą o zmierzniu się z wielkim państwem słowiańskim, mimo, iż Rosja występuje niby to w obronie Serbii. W bezinteresowności rosyjskiej, w gotowości uczynienia czegoś dla sprawy słowiańskiej istotnie — nie wierzy nikt z tych, którzy głosami swymi nakazają mogliby monarchii habsburskiej inny kierunek i inne stanowisko. Dlatego hr. Berchtold jest taki pewny siebie. Dlatego prusacy w przeddzień wojny nieledwie decydują się na wywłaszczenie. Gdyby wiedzieli, że nie można skrzywdzić nikogo ze słowian, nie trafiałby na protest Rosji — arcyksiążę Ferdynand nie byłby tak wojowniczy, ani p. Bethman Hollweg tak ryzykowny. W obecnym stanie rzeczy krepować się nie widzą racji. Narody słowiańskie — te nawet, co kokietują z Rosją, lekają się jej w gruncie rzeczy. Lekają się jej zaborczości nacjonalistycznej, reprezentowanej przez kurs polityki obecny. I — bądnym szczerzy — moralnie stoi Rosja wśród słowian odosobniona... Mimo, iż tyle nadziei łączono z nią kiedyś. Natomiast Austrija przebąka o trializmie, o związku państw bałkańskich... I to znajduje posłuch pewien. Choć może nigdy się nie ziszc. Znajdując posłuch, bo w Austrii p o m i o w s z y s t k o nie jeden naród słowiański ma znośne warunki bytu, bo w Austrii niema ucisku.

I oto w dniu, kiedy waha się dziejowe szale, narody słowiańskie — te wszystkie, które kilka lat temu jeszcze, pełne błogich przywodzi, słały swych delegatów na ratusz praski, gdzie stanąć mogła unja serc i dążeń, unja niezwykła, w ponurem rozdwojeniu myśli — rojeń o wewnętrznej spoiłości słowiańskiego plemienia już nie snują. Nie snują ich dzięki Rosji. Ta ostatnia określiła się bowiem ostatecznie. Jest słowiańska na zewnątrz, słowiańska od parady, słowiańska, dla międzynarodowej gry, gdy trzeba... Antysłowiańska w swym życiu wewnętrznym. I o tem wie już cały świat. I wrogowie Rosji są spokojni,

a ci, co jednak źle jej życzyć przez związki krwi nie mogą, „misi” rosyjskiej wśród słowian w rachubę już nie biorą. Intryganci wiedzący i berlińscy, czyhający na okazję tylko, zaborcy ułtawione mają w tych warunkach zadanie. Może serbów nawet przekonać zdołają wkrótce. Może zwiasek bałkański wciągną w sferę swych wpływów z łatwością. Może zyskać kredyt wśród bałkańskich słowian, po jakichś chwilach targów. Zyskać go mogą łatwo, bowiem kredytu tego na dziś i na zawsze nie zdobyła dla się Rosja. Nie zdobyła go dzięki swemu stosunkowi do Polski.

Sprawa polska jest pięta Achilleśa polityki rosyjskiej we wszelkich jej wszechsłowiańskich zapędach i oswiadczeniach. Mimo swą wielką armię, mimo olbrzymie środki, jakim rozporządza — nietykalna dla Austrii stałaby się Rosja dopiero wówczas, gdyby swój uścisk dzisiejszy, ten, w którym trzyma Polskę, zamieniła na uścisk braterstwa i przyjaźni, gdyby nie uszczuplając nic ze swej państwowości, stworzyła w granicach jej był dla polaków, godny pokrewnego wielkiego narodu i mogący dla jego rozwoju wystarczyć. To byłby dopiero wielki czyn polityczny, który określiłby rolę Rosji... kto wie — może zdecydowałby jej przyszłość. Stałaby się bowiem Rosja od owej chwili przedmiotem tęsknot wielu ludów, stałaby się ostoją, o którą chcieliby mogli oprzeć swe jutro. W zadanie jej zbierania Słowiańszczyzny uwierzonoby wówczas. I począłoby widzieć w niej obrończynię słabych i ucieszonych, i wyciągać do niej ręce po przez polityczne granice. Ale to nastąpić by mogło nie wcześniej niż w całej Słowiańszczyźnie i na całym świecie nikt nie miałby już prawa nazywać Rosji gnębielką. Ale to nastąpić by mogło nie wcześniej, aż kiedy naród polski w granicach rosyjskiego imperium znalazłby pomysłowość swą i szczęście. Wiadomo, że w jednej chwili sprawiłby cud. Słowiańszczyzna, dziś żyjąca z dnia na dzień, uwierzyłaby w swą przyszłość, ujrzałaby przed sobą nową drogę wyraźną, ujrzałaby punkt oparcia dla swych „snów o potęgę”. I w snach tych Rosja wyrosłaby nagle z macychy złośliwej na wieszczkę dobrą i sprawiedliwą królową. I zwróciłby przeciw niemu słowiańskie siły, któżby potrafił?! Nowa, przedziwna moc możliwości wielu ludów uczyniłaby Rosję, jak nigdy, potężną. Uwierzono by w nią. Lecz sprawić by to mógł tylko jeden wyraz: Autonomia... Autonomia Pol... Czas to przypominie... Choć przypomnienie to, oczywiście, daremne...

W. B.—ski.

Sytuacja obecna w Turcji.

(Korespondencja własna „Kur. Lit.”).
 I.
 Péra, 29 paźdz. (11 list.).
 Wobecnej chwili w Konstantynopolu można zauważyć na twarzy każdego otomana i europejczyka malujący się niepokój, przygnębienie. Słuchając to wszystko, co mówią, patrzeć się na to wszystko, co się dzieje, to można powiedzieć, że armia doznała wielkiej porażki, że żadna ludzka istota nie pozostanie przy życiu w kraju, że ostatni ludzki został wystrzelony... Czyż jest tak naprawdę? Bynajmniej! Prawda, że z pewnych powodów, materialnych i moralnych, armia turecka cofnęła się ku Czataldzy (2-a linja obronna Konstantynopola), lecz główne siły jeszcze nie zostały użyte. Jak słyszałem z ust pewnego generała — Turcja, jeżeli zechce, może w ciągu kilku dni stworzyć całkiem nową armię. (Bardzo wątpliwe, gdyż jednolitorowe koleje Anatólijskie nie pozwolą na szybki transport rezydów z głębi Azji).
 Co prawda nieprzyjacieli nie zajęli jeszcze Czoru. Armia, która się cof-

nęła do Czataldzy, może pokonać bułgarów przy pomocy posiłków, które w tych dniach otrzymała. Jeżeli zaś wojska tureckie zostaną pobite, to w takim razie, jak słyszałem w tutejszych sferach dyplomatycznych, bułgarzy za zezwoleniem Europy wkroczą do Konstantynopola, wypierając turek w stronę północno-wschodnią ku morzu Czarnemu.

Pewien znajomy mój ataké militaire jednego z wielkich mearstw oswiadczył mi, że atak na linje obrony Czataldzy, jeżeli nastąpi, będzie bardzo zabójczy dla bułgarów. Prawie każdy metr kwadratowy terenu jest podminowany; wysokości przeszkody, urządzone są z drutu kolezastego na całej przestrzeni; forty wzniesione na dwóch, a nawet na trzech linjach, idą po sobie bez przerwy i znajdują się na dość wysokich pagórkach, 100 — 150 m.; przed całym frontem tych fortów płynie rzeczka Ergene, która wpada do morza Marmora.

Bułgarzy chcą maszerować na stolicę, nie mogą przecież obejść tych fortyfikacji, ani w ich południowej części, ni morza Marmora, ani też w północnej, ni morza Czarne-go; turecy natomiast mogą sprowadzić na obydwa krańce tej linii obronnej swe staki wojenne, stojące na Bosforze.
 Linja obronna Czataldzy staje się daleko krótszą, więcej zbitą, a wskutek tego znacznie silniejszą; przez to jeszcze, że zachodzi z morza Marmora w głąb kontynentu, prz przy samej Czataldzy, zatoka a przez jezioro Derkoskie od strony morza Czarnego i ciągnie się w ten sposób 26 km.

Sytuacja w samej stolicy jest nie do pozazdroszczenia. Panika o-władnęła większą część ludności. I tutaj także „caodus” rozpoczął się na dobre. Większość zamożniejszej ludności opuściła już Konstantynopol, udając się do Aten, do Konstanty lub też do Bukaresztu.

Co za przyczyna tej paniki? O rzekomej rzezi chrześcijan w obecnej chwili nie ma już więcej mowy i w nią nawet najwięksi teherze nie wierzą. Niebezpieczeństwo grozi z całkiem innej strony — obawy te są bardzo słuszne i logiczne — a mianowicie, gdy się rozpocznie cofanie wojsk tureckich, ewentualnie pobitych w Czataldzy i bułgarzy będą się ściągali aż do samych murów miejskich i gdy jednocześnie, jak słyszałem, zostaną wysadzone na ląd desanty ze statków wojennych zagranicznych, wtedy rozbite tureckie wojska, wkroczywszy do miasta i nie mając wtedy już nic do stracenia, nie omieszkają się zemścić na europejczykach zamieszkałych w stolicy i na prowincji.

Wątpię bardzo, czy bułgarzy zdolają obsaczyć jednocześnie główne punkty stolicy i czy desanty morskie są należycie obznajmione z planem miasta. Oto w tem sek spożywa.
 Panika w ostatnich dniach wzmo-gła się jeszcze więcej, a to z tego powodu, że tutejsza turecka „Yeni Gazeta” opublikowała w zeszły piątek odezwę do ludu otomańskiego następującej treści:
 „Ojczyzna otomańska, świat islami- czysty znajdują się w niebezpie- czeństwie! Nasz Padyszach i cała rodzina cesarska przysięgli poświęcić swe życie w obronie honoru Islamu i ojczyzny.”
 Europa, jeżeli chce, może podrzeć wszystkie traktaty. Lecz my, turecy, nigdy nie zniszczymy sw. Koranu i historii otomańskiej. Cała nasza nacja, nasi ministrowie, nasi mężowie stanu i wielki wezyr, starzec 84-letni, na czele jej przysięgli przedać kraj w tym samym celu. Tak długo, dopóki choć jeszcze jedna kropla krwi będzie krążyła w ich żyłach, nie omieszkają poświęcić się na wszystkie ofiary. Ci, co myślą o porzuceniu tej ojczyzny, niech będą przeklęci przez Allaha, przez Proro-ka i przez malk-ojczyznę!
 Ci zaś, co chcą ratować siedzibę sw. Kalifatu, ojczyznę, religję, ho-

nor narodowy, niech będą gotowi poświęcić się!”
 Powyższa odezwa, wydrukowana grubymi literami na naczelnym miejscu pierwszej strony była podaniem oliwy do ognia... Albowiem wszystkie mieszkańcy Pery, nie wyłączając ciała dyplomatycznego, zrozumieć powyższą odezwę, jako wezwanie do wojny świętej.

Tego samego dnia po południu zebrał się w pałacu ambasady austriackiej wszyscy ambasadorowie i posłowie, by przedsięwziąć odpowiednie kroki... Wzmiankowana „Yeni Gazeta”, jak się zdaje, została na żądanie ich zawieszona i autor powyższej odezwy, jak słyszałem, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej (sąd wojenny).

W tym samym czasie zebrał się wszystkie komendancy przybyłych zagranicznych statków wojennych na pokładzie francuskiego krążownika „Léon Gambetta” (statek admirał-ski) i odbyli kilkogodzinną naradę w sprawie akcji wspólnej w razie rozruchów w stolicy i grożącego chrześcijaństwu niebezpieczeństwa.

Obecnie stoją na kotwicy na wodach Bosforu następujące statki wojenne przybyłe w tych dniach: „Léon Gambetta”, francuski krążownik, 850 załogi; „Weymouth”, angielski krążownik, 750 załogi; „Kagul”, rosyjski krążownik, 550 załogi; „Vineta”, niemiecki krążownik, 900 załogi.

Dzisiaj po południu przybędą dwa włoskie krążowniki „Coatit” i „Bośnia”. Oczekiwane są w tych dniach pancernik holenderski „Gelderland”, niemieckie „Goeben” i „Breslau”, a także, jak telegrafują z Odessy do „N. Fr. Presse” rosyjskie krążowniki „Joan Zlatoust”, „Pantalejmon” i „Rostislaw” wypłynęły z Sewastopola w niewiadomym kierunku, prowadząc z sobą statek rosyjskiej floty ochotniczej z transportem żywności i amunicji... Również są już w drodze do Konstantynopola: 2 amerykańskie, 1 szwedzki, 1 duński.

Prócz tego zewnątrz cieśniny dardanelskiej, w zatoce Besika, u brzegu azjatyckiego, w pobliżu Troi, rzuciła kotwicę potężna eskadra angielska (8 statków), mająca na pokładzie wojsko wraz z artylerją.
 Jak słyszałem w tutejszych sferach dyplomatycznych — wlażet konstantynopolski wraz z terytorjum cieśniny, ma stanowić Condominium anglo-francuskie, t. j., że zarząd skarbem będzie się znajdował w rękach Administration financière anglo-francuskiej, które zastąpi dotychczasową Administration de la Dette publique ottomane, spłaćwszy wierzytelności niemieckich, austriackich, włoskich, holenderskich i otomańskich.
 Dr. Ismail-Bej.

Po wyborach.

W sprawie zaskarżenia wyborów w Warszawie.
 Protest szeregu prawyborców warszawskich, jak wyjaśnia „Słowo”, przeciw nieprawidłowemu układowi list prawyborców ma znaczenie zasadnicze. W danym wypadku nie chodzi tylko o unieważnienie procedury wyborczej wobec ubiegłych wyborów w Warszawie, ale także o zaprotestowanie przed Dumą przeciwko takiej prawnej organizacji wyborów, przy której mniejszość mogła podyktować wolę większości. Z drugiej strony szanse uwzględnienia tej skargi nie są wielkie, gdyż Duma, składająca się w większości swej z posłów wybranych przy żywym poparciu administracji, nie będzie wogóle chętna do sprawdzania wyborów, a powtórze większość 2/3, potrzebna dla unieważnienia wyboru może się nie znaleźć, ponieważ z góry można przewidzieć, że opozycja przedstawiająca liczebnie więcej niż 1/3 Izby głosować będzie za uprawomocnieniem wyboru p. Jagielly.
 Jeszcze przed miesiącem zwrócono się do rządu centralnego o wniesienie na listy wyborcze prawyborców, nieo-

sympatjami Niemców jest niebezpieczna. Wiedeń. „Corrbureau“ donosi, że...

lej Zakaukaska) sześcioma wystrzeliłami z mazeru zabity został wachmistrz...

gmin Asquith oświadczył, śród ogólnego podniecenia, że wniosie propozycje...

Sztokholmie w klubie publicystów („Publicistklubben“) odczyt w języku szwedzkim o prasie polskiej.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO. (Podane przez redakcję „Tyg. Roln.“) Na międzynarodowym rynku zbożowym...

wy, dywidendowych mocniejszy, premjówkę znizkowy. Londyn 3 mies. — czeki... 86.20

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego“. Telegramy Ag. Petersburskiej. Z dnia 31 października. (13 listopada).

Przesem izby wybrany został b. premier Seolart, presem senatu baron Tavezo. Przed rozpoczęciem obrad...

KATASTROFA KOLEJOWA. Indianapolis (Ameryka). Stan Indjiana. Do powodu złe nastawienie zwrotnicy...

W sprawie oddania pod sąd hołgerichtu fiński. Jak się okazuje, pomysł gen.-gub. Zeina...

Wszystko to powoduje uspokojenie rynków europejskich i nie wywołuje tendencji zwykłej...

Obowiązkowo zeszły tego miesięcznika i zawiera wczoraj poprzednich, cały szereg interesujących artykułów...

Na szerokim świecie.

Zapiski literackie.

Notowania Wileńsk. Banku Ziemi.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet. Petersburg, 31 X 1912 r.

Petersburg. (Biuletyn z dn. 30 bm. (12 listop.) o godz. 7 wieczorem). Przez dwie doby ostatnie temperatura wykazywała rano 36,9 — 36,8, wieczorem 37,3 — 37,1.

Madryt. Zwłoki Canalejas na razie złożono w głównej sali ministerium. Król odwiedził zwłoki i odmówił krótką modlitwę.

W sprawie oddania pod sąd hołgerichtu fiński. Jak się okazuje, pomysł gen.-gub. Zeina pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej...

Wszystko to powoduje uspokojenie rynków europejskich i nie wywołuje tendencji zwykłej, jaką spowodowała wojna bałkańska w swoim początku.

Wszystko to powoduje uspokojenie rynków europejskich i nie wywołuje tendencji zwykłej, jaką spowodowała wojna bałkańska w swoim początku.

Obowiązkowo zeszły tego miesięcznika i zawiera wczoraj poprzednich, cały szereg interesujących artykułów...

HUNYADI JANOS. WODA MINERALNA DELIKATNY, PRZYJEMNY, WYBORYNY. PRZY STAŁYCH I PRZYPAD ODERZENIACH KRWI, ODEUSZCZENIU, ROZSTROJU...

Księgarnia Polska „KULTURA“ w WILNIE, 69533. przeniesioną została z ul. Dominikańskiej na Ś-to Jerski просп. № 7

Jęczmień (mięsowy) i kupuje I. GOLDBERG, Wilno, ul. Konna d. № 4 m. 3. Tel. № 482. 68343

Posady i prace. a) Poszukiwano Handlowy korespondent, kromienberski, Piastowski...

Kalendarz Warszawski Ilustrowany. POPULARNO-NAUKOWY. 70609. Wydany obecnie kalendarz na rok 1913...

Poszukiwany jest ZASTĘPCA na opatentowany przedmiot, niezbędny w każdej rodzinie.

MASZYNY DO SZYCIA KOMPANJI SINGER. WYŁĄCZNE W SKLEPACH WŁASNYCH KOMPANJI. WYPŁATA RATAMI 1 RUB. 176.

RZEZĄCZKE i upławy w ostrej i chronicznej formie szybko i radykalnie leczę zupełnie nieszkodliwy środek (użyte wewnętrznie).

Mechanik dobrze znający parowych i gospodarskich maszyn, na robocie ślusarsko-kowalniczym...

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach książka „Pozwólcie dzieciom przyjść do Mnie!“

St. Krakowski, Wilno, Ś-to Jaska 21. Pzecziv RZEZĄCZCE najnowszy środek...

LECZNICA Wozniesieńska. Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach do oddziału stacyjnego.

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie. Biuro Jankowskiej, Warszawa, Włodzimierska 19.

Różne. Do sprzedania 4 młode owce czarne pół-krowi rasy szwajcarskiej...

Pastilles de TAMAR INDIEN GRILLON. Rozwalnający i odświeżający owoc PRZECIW ZATWARDZENIU.

Pzecziv RZEZĄCZCE najnowszy środek. PIZILIN działa szybko, radykalnie i szczerze...

LECZNICA Wozniesieńska. Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach do oddziału stacyjnego.

Do sprzedania 4 młode owce czarne pół-krowi rasy szwajcarskiej i dwie ciemno-gładkie pół-krowi...

Do sprzedania 4 młode owce czarne pół-krowi rasy szwajcarskiej i dwie ciemno-gładkie pół-krowi...